

# Jerzy Litwinow

---

## Obraz Polski i Polaków w powojennej rosyjskiej prozie radzieckiej

---

Studia Rossica Posnaniensia 5, 11-21

---

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY LITWINOW

Poznań

## OBRAZ POLSKI I POLAKÓW W POWOJENNEJ ROSYJSKIEJ PROZIE RADZIECKIEJ

Tematyka polska w literaturze rosyjskiej zajęła bardzo istotne miejsce. Jej też opracowaniu poświęcono wiele wysiłków, zwłaszcza w okresie Polski Ludowej<sup>1</sup>. To zagadnienie, jak i problem wzajemnych polsko-radzieckich kontaktów literackich stanowiły przecież zasadnicze kierunki badań rusycystów polskich<sup>2</sup>. Jednakże analiza problematyki polskiej w literaturze rosyjskiej w zasadzie koncentrowała się na XIX stuleciu. Tylko nieliczne prace poświęcono epoce radzieckiej. Dotyczą one przeważnie okresu między wojnami<sup>3</sup>. Pierwsze zaś penetracje tematu polskiego we współczesnej rosyjskiej prozie radzieckiej mają przeważnie charakter popularno-naukowy lub informacyjny<sup>4</sup>. W tej sytuacji warto poczynić wstępną, z obiektywnych przyczyn niepełną próbę ustalenia specyficznych cech obrazu Polski i Polaków utrwalonego w rosyjskiej prozie radzieckiej, poczynając od lat II wojny światowej. Poddały one gruntownemu przewartościowaniu uproszczoną wizję Polski w literaturze radzieckiej sprzed 1939 roku.

Weryfikacja ta dokonała się pod presją wielkich wydarzeń historycznych, które zapoczątkowały kolejny, nowy etap w dziejach stosunków polsko-rosyjskich, za-

---

<sup>1</sup> Zob. M. Jakóbiec, *Stosunki literackie polsko-rosyjskie. Próba periodyzacji dziejów*, „Slavia Orientalis” 1968, nr 2, s. 131 - 152; por. także bibliografię w: B. Białokozowicz, *Z dziejów wzajemnych polsko-rosyjskich związków literackich w XIX wieku*, Warszawa 1971, s. 318 - 322.

<sup>2</sup> Por. Z. Barański, *Literatura polska w Rosji na przełomie XIX i XX wieku*, Wrocław 1962; B. Białokozowicz, op. cit.; tenże, *Lwa Tolstoja związki z Polską*, Warszawa 1966, i in.

<sup>3</sup> Z. Barański, *Obraz Polski i Polaków w rosyjskiej literaturze radzieckiej (1917 - 1939)*. W: *Po obu stronach granicy. Z powiązań kulturalnych polsko-radzieckich w XX-leciu międzywojennym*, Wrocław - Warszawa - Kraków 1972, s. 41 - 52; tenże, *Konstanty Paustowski w kręgu spraw polskich*, „Slavia Orientalis” 1967, nr 4, s. 427 - 435.

<sup>4</sup> Zob. Z. Barański, *Dwudziestolecie Polski Ludowej w literaturze radzieckiej*, „Język Rosyjski” 1965, nr 1, s. 4 - 8; nr 3, s. 1 - 5; H. Pawlik, *Гитлеровские злодеяния на территории Польши*, „Język Rosyjski” 1971, nr 5, s. 257 - 263; W. Роров, *Польская тема в современной советской литературе*, „Język Rosyjski” 1972, nr 1, s. 1 - 7; *Дружба*, opracował Z. Garbowski, Warszawa 1972.

mykając długi okres wzajemnych waśni i sporów. „Przez 400 lat — pisano w Manifestie Lipcowym — między Polakami i Rosjanami trwał okres nieustannych konfliktów ze szkodą dla obydwu stron. Teraz nastąpił w tych stosunkach historyczny zwrot. Konflikty ustępują przyjaźni i współpracy dyktowanej przez życiowe interesy”<sup>5</sup>.

Już w 1941 roku w słynnym wierszu P. Antokolskiego pt. *Do inteligenta polskiego*, tak pięknie przełożonego przez W. Broniewskiego, zabrzmiały nuty wspólnoty doświadczeń historycznych uświadomionych niegdyś jeszcze przez A. Mickiewicza i A. Puszkina:

(...) Dziś, jak przedtem  
Nad Europy wrzącem piekłem  
Ich cienie przed oczyma mam.  
Tak samo, choć sto lat minęło.  
Szatańskie wspólnie depczą dzieło,  
Więc — „Jeszcze Polska nie zginęła”,  
I nie jest ona wrogiem nam.<sup>6</sup>

W nadzwyczaj ciężkich dla obu narodów latach wojny proza rosyjska ujęła problematykę polską w myśl aktualnego hasła wzywającego do walki „za naszą i waszą wolność”. W owych latach Polska i Polacy najszerzej zostali przedstawieni w prozie dokumentalnej utrwalającej „zdarzenia i fakty, w których sprawy polskie spletały się nierozdzielnie ze sprawami radzieckimi”<sup>7</sup>. Czynnikiem łączącym była walka ze wspólnym wrogiem — faszyzmem.

Motywy braterstwa broni i współpracy polsko-rosyjskiej pojawiały się w pamiętnikach, zbeletryzowanych reportażach bądź wspomnieniach często wybitnych dowódców partyzanckich, takich jak S. Kowpak<sup>8</sup> i G. Linkow<sup>9</sup>. Podkreślano przyjazny stosunek ludności polskiej na kresach do oddziałów radzieckich, konkretne przejawy współdziałania w dziedzinie wywiadu, zaopatrzenia czy pomocy lekarskiej.

Charakterystyczną cechą ówczesnej prozy dokumentalnej była anonimowość postaci. I tak w wspomnieniach Kowpaka Polacy, jak zresztą i pozostali bohaterowie, są pozbawieni swoich cech indywidualnych. W utworze utrwalono tylko ich czyny, bo one miały wówczas znaczenie. Autor, pisząc na przykład o wielkim sabotażu, którego dokonał Polak na polach naftowych Podkarpacia, zaznaczył: „z żalem muszę stwierdzić, że nie udało nam się ujawnić ani jego nazwiska, ani nazwisk innych licznych naszych pomocników”<sup>10</sup>. Podobne zjawisko obserwujemy w relacjach

<sup>5</sup> Cyt. za: *Polsko-radzieckie związki w literaturze*, opracowała K. Sierocka, Warszawa 1967, s. 16.

<sup>6</sup> P. Antokolski, *Do inteligenta polskiego*. W: *Stu trzydziestu poetów*. Wybrał i opracował S. Pollak, Warszawa 1957, s. 271.

<sup>7</sup> *Polsko-radzieckie związki w literaturze*, op. cit., s. 5.

<sup>8</sup> S. Kowpak, *Od Putywła do Karpat*, tłum. R. Urich, Warszawa 1949.

<sup>9</sup> G. Linkow, *Wojna na tyłach wroga*, tłum. A. Galis, b.m., 1949.

<sup>10</sup> S. Kowpak, op. cit., s. 156.

wojennych Linkowa. Tematyka polska w radzieckiej prozie dokumentalnej lat wojny była interpretowana w sposób uproszczony, plakadowy. Cechowała ją jednoznaczna wymowa polityczna, podana niejednokrotnie z patosem i związana z doraźnymi celami obliczonymi na natychmiastowe oddziaływanie.

Stąd też w wielu rosyjskich reportażach wojennych odwoływano się nie do tego, co dzieliło w przeszłości, lecz do tego, co łączyło. Przerzucano pomost między teraźniejszością i historią. Podkreślano w patetycznych słowach jedność plemienną Słowian i tradycje wspólnych walk przeciwko Niemcom<sup>11</sup>. Przypomniano husytów i Aleksandra Newskiego, Tannenbergowi przeciwstawiono Grunwald, hitlerowskich „rycerzy” spod znaku SS utożsamiono z Krzyżakami. Wskazywano na doniosłą misję historyczną narodów słowiańskich w toczącej się walce o wyzwolenie Europy spod jarzma brunatnej nawały.

Pisarze radzieccy uwypuklali również fakty walki o wyzwolenie narodowe, wyrażając tym samym zrozumienie dla wolnościowych i patriotycznych uczuć Polaków. Stąd właśnie bohaterzy narodowi Polski stawali się na stronicach ówczesnych utworów radzieckich wzorem hartu ducha i miłości ojczyzny. M. Bragin w swoich notatkach wojennych podkreślał rolę Kazimierza Wielkiego i Tadeusza Kościuszki, który „porwał naród polski do walki o niepodległość Polski, poniósł klęskę, lecz pamięć po nim została”<sup>12</sup>.

Obok tematu walki ze wspólnym wrogiem w prozie radzieckiej istotne miejsce zajął także motyw martyrologii narodu polskiego w okresie okupacji. B. Polewoj, W. Grossman i M. Bragin podkreślali, że naród polski przeżył najdłuższą niewolę ze wszystkich krajów walczących z hitleryzmem. Polska jawiła im się nie tylko jako ziemia bohaterskich walk i nieustraszonych ludzi, lecz także jako kraj zasnuty dymami krematoriów wielu obozów koncentracyjnych. Oświęcim, Majdanek czy Treblinka stały się ponurym symbolem martyrologii ludzi wszystkich krajów ciemżonych przez faszyzm. Te miejsca straceń kojarzyły się pisarzom rosyjskim z przestępstwami hitlerowców dokonanymi w Mińsku, Babim Jarze czy Lidicach. Prozaicy radzieccy tropili ślady przestępstw, pokazywali ogrom zbrodni hitlerowskich. Ich relacje niewątpliwie cechuje sumienny dokumentalizm. Opisywano mechanizm przestępstw, przytaczano liczby. Starano się obiektywnie odtworzyć wypadki, ale równocześnie wyrażano swój stosunek do zbrodni, jednoznacznie potępiając ją.

Niezwykłym napięciem emocjonalnym odznaczały się zwłaszcza reportaże W. Grossmana. Cechuje je patetyczność stylu biblijnego połączona z rzetelnym dokumentalizmem oraz dążność do wielkich symbolicznych uogólnień. Pisarz, przedstawiając Treblinkę, pytał: „Kainie, gdzież są ci, których przywiozłeś tutaj”. I odpowiadał: „Dzisiaj przemówili świadkowie, odezwały się kamienie i ziemia”<sup>13</sup>. Grossman,

---

<sup>11</sup> Zob. M. Bragin, *Od Moskwy do Berlina*, tłum. I. Koral, Warszawa 1949.

<sup>12</sup> *Ibid.*, s. 157.

<sup>13</sup> W. Grossman, *Lata wojny (1941 - 1945)*, [nie podano tłumacza – J.L.], Moskwa 1946, s. 362.

opisując zbrodnie, odwoływał się do tradycji literackiej. „Dzisiaj w obliczu społecznego sumienia całego świata, na oczach całej ludzkości, możemy kolejno, krok za krokiem, przejść przez wszystkie kręgi piekła Treblinki, w porównaniu z którym piekło Dantego wydaje się nieszkodliwą i pustą zabawą szatana”<sup>14</sup>. Pisarz pokazywał w sposób prawie naturalistyczny kolejne „kręgi piekiel Treblinki”, w których ludzie odpływali „ogromnym potokiem w otchłań niebytu”.

W reportażach Grossmana zarówno ofiary jak i oprawcy są bezimienni, lecz jednocześnie uosabiają dwie walczące siły — ludzi i zwierząt, humanizmu i mrocznych, nieludzkich sił faszystów. Stąd tak wiele miejsca w swoim utworze poświęcał pisarz przeciwstawieniu oprawcom tych, którzy potrafili walczyć w beznadziejnych warunkach obozowych; ich czyny przyrównywał do czynów antycznych herosów i nadawał im sens symboliczny. W tej sytuacji nie dziwi fakt, że Grossman nie wyodrębnił losu Polaków, lecz wtopił go w uogólnioną wizję martyrologii narodów ciemionych przez Niemcy hitlerowskie.

W utworach innych pisarzy radzieckich również znajdziemy stale powtarzający się motyw oporu, walki. Jest on jednak znacznie bardziej skonkretyzowany aniżeli u Grossmana. Polewoj na przykład rozumiał, że walka z wrogiem „w Polsce musi się oprzeć na Polakach” i konieczne jest porozumienie z „miejscową ludnością”. Jeden z bohaterów opowiadania Polewoja z cyklu *My ludzie radzieccy*, poszukując kontaktu z polskim podziemiem, uzasadniał swoje postępowanie głębokim przekonaniem: „Polacy to naród bohaterski. Widziałem, jakie dostają ciężki. Jakże mogłoby nie być tej organizacji”; święcie wierzył, że w Polsce nie „zabrakło odważnych” i „jeszcze Polska nie zginęła”<sup>15</sup>.

Wspólna walka na ziemiach polskich rodziła uczucia solidarności, pozwalała na przełamanie zakorzenionych politycznych i kulturowych uprzedzeń, stwarzała warunki uczuciom przyjaźni i nawet miłości. Tego rodzaju tendencję zauważamy w przesiąkniętym liryzmem i humorem opowiadaniu L. Sławina *Madonna przydrożna*<sup>16</sup>, w którym główna bohaterka, Rosjanka ratuje od niechybnej śmierci Polaka uciekającego z obozu. Najczęściej jednak powtarzały się w ówczesnej prozie radzieckiej sytuacje odwrotne, kiedy to przeważnie Polki ratowały żołnierzy radzieckich, by później, z biegiem czasu, rozpocząć walkę ze wspólnym wrogiem, jak np. we wspomnianym opowiadaniu Polewoja. Co więcej, pomiędzy bohaterami tego utworu rodzi się uczucie — krótkie, lecz wzniosła miłość wojenna. Autor jednak nie rozbudowuje tego wątku — tłumi go racjami wyższymi, jakimi były patriotyzm i obowiązki żołnierski.

Odtwarzając autentyczne wydarzenia i fakty, pisarze radzieccy nie zapominali

<sup>14</sup> Ibid., s. 362.

<sup>15</sup> B. Polewoj, *Pan Tiuchin i pan Tielejew*. W: tegoż, *My ludzie radzieccy*, tłum. W. Kałuba, Warszawa 1950, s. 241.

<sup>16</sup> Zob. Z. Barański, *Dwudziestolecie Polskiej Ludowej w literaturze radzieckiej*, op. cit., s. 8.

o realiach polskich, zwłaszcza w utworach ogłoszonych po wojnie; w przekazywaniu kolorytu lokalnego, obyczajów polskich, odrębnego stylu życia, ze zrozumieniem i tolerancją odnosili się do różnic, do cech narodowych życia w Polsce. Polewoj podkreślił rycerskość i gościnnność Polaków i jednocześnie przypomniał, że są oni wychowani w „innych tradycjach, o odmiennych poglądach na życie”<sup>17</sup>. Sławin zaś z sympatią nakreślił obyczaje panujące w małomiasteczkowym środowisku polskim, zwracając szczególną uwagę na charakterystyczne typy ludzkie. Jest to tym bardziej godne odnotowania, że świat ten był dla pisarza zgoła egzotyczny, jeśli nie obcy.

W reportażach wojennych raz po raz pojawiają się również charakterystyczne szczegóły związane z bytem polskim. Bragin na przykład zanotował, że w rezultacie ofensywy radzieckiej ukazywały się „miasteczka polskie, już pełne życia i ludzi na placykach przed niezmiennym ratuszem i kościołem z Madonną w wieńcu z lampek elektrycznych”<sup>18</sup>. W rosyjskiej prozie radzieckiej odnotowano także powszechny entuzjazm Polaków tuż po wyzwoleniu. Grossman, relacjonując swoje wrażenia z Polski, ściślej — spod Warszawy, dostrzegł uroczyste i radosne podniecenie, które „słyszało się w sygnałach aut, w huku motorów, w brzęku gąsienic, widziało się w twarzach i oczach ludzi”<sup>19</sup>. Nie niszczyła tego natroju nawet tragedia stolicy konstatowana we wszystkich relacjach rosyjskich z Polski. Widziano bowiem, że najeźdźca nie złamał narodu ani w sensie duchowym, ani fizycznym. Ten witalizm Polaków Grossman podnosił do rangi symbolu całej odradzającej się Europy. Pisał on:

Serce Polski przestało bić! Lecz potęga życia silniejsza jest od śmierci. Powoli, nieśmiało przesącza się życie do Warszawy [...] dziesiątki tysięcy ludzi ciągnie do miasta ze wschodu i zachodu, z północy i południa [...] Ci ludzie to ciało i krew Warszawy. W ciężkim, lecz radosnym i wolnym trudzie znów odbudują, uprzędą skomplikowaną i złożoną tkaninę życia polskiej stolicy. Wolna Warszawa powstanie z popiołów...<sup>20</sup>.

Charakterystyczny dla Polski pierwszych lat po wyzwoleniu spontaniczny zapał do odbudowy normalnego życia znajdzie najszerszy wyraz w powojennym rosyjskim reportażu radzieckim<sup>21</sup>. W utworach końca lat pięćdziesiątych najczęściej jednak ograniczano się do opisu przejawów życia codziennego w Polsce, niejednokrotnie zatracając perspektywę specyfiki historycznej i kulturowej kraju. Coraz częściej zaczęto sygnalizować tradycje rewolucyjne, trydycje wspólnych walk o charakterze społecznym. W złożonej atmosferze lat pięćdziesiątych reportaży radzieckich wydatnie poszerzył tematykę polską, ale w dobie schematów traktował ją w sposób powierzchowny.

<sup>17</sup> B. Polewoj, op. cit., s. 245.

<sup>18</sup> M. Bragin, op. cit., s. 123.

<sup>19</sup> W. Grossman, op. cit. 416.

<sup>20</sup> Ibid., 418 - 420.

<sup>21</sup> Por. np.: А. Караваева, *На возрожденной польской земле*. W: те же, *По дорогам жизни. Дневники, очерки воспоминания*, Москва 1957, s. 384 - 459 (cykl ten był napisany w 1952 roku).

wny, a nawet uproszczony bez uwzględnienia szeregu złożonych problemów i zjawisk; nie pogłębił jednak sugestywnego obrazu Polski i Polaków stworzonego w okresie wojennym.

Sytuacja ta uległa zmianie po historycznych decyzjach XX Zjazdu KPZR w 1956 roku, które w dziedzinie kultury i literatury poddały rewizji dotychczasowe obowiązujące koncepcje unifikacyjne występujące w ramach poprzedniego modelu realizmu socjalistycznego. Zmiany w polityce kulturalnej pozwoliły na większą swobodę w poszukiwaniach twórczych, na bardziej zindywidualizowane i zróżnicowane traktowanie tematów. Te tendencje bardzo wyraźnie uwydatniły się w drugiej połowie lat sześćdziesiątych. W tym też okresie zauważamy dynamiczny rozwój problematyki polskiej w rosyjskiej literaturze radzieckiej. Znalazł on wyraz nie tylko w prozie, lecz także w liryce, a nawet dramacie.

Reportaż rosyjski o tematyce polskiej znów odzyskał świeżość i bezpośredniość tak charakterystyczną dla relacji frontowych Bragina, Grossmana czy Polewoja. Przedstawiał on charakterystyczne zjawiska burzliwego okresu lat 1955 - 1958, co świadczyło o żywym zainteresowaniu pisarzy i społeczeństwa radzieckiego procesami zachodzącymi w Polsce. Coraz bardziej zyskiwały na znaczeniu oryginalność i samodzielność sądów, a te cechy były już ściśle uzależnione od osobowości, od talentu pisarzy.

Pod tym względem niewątpliwie najciekawszym utworem był oryginalny esej K. Paustowskiego pt. *Trzecie spotkanie*<sup>22</sup>. W tej impresyjnej mozaice wrażeń z pobytu w kraju, z którym Paustowski był związany od dzieciństwa, odnajdujemy wiele cech nowych. Autor „wbrew ogólnie przyjętym zasadom zrezygnował z szerokiego ujęcia rzeczywistości polskiej w aspekcie zagadnień społecznych i politycznych”<sup>23</sup>. Zdał relację z podróży, z „trzeciego spotkania” z Polską, w której na równych prawach był potraktowany szczegół i refleksja, opis i dygresja liryczna z typowym dla Paustowskiego romantycznym podtekstem. Stworzył zatem romantyczną, wyidealizowaną wizję Polski, w której uwznioślił i jej bohaterską przeszłość, i jej dzień dzisiejszy, tworzony rękoma ludzi, którzy nie zatracili fantazji, wyobraźni romantycznej i witalizmu. Te cechy pisarz odnalazł w środowisku polskiej inteligencji twórczej. Stąd właśnie wiele miejsca zajmują w eseju kreślone z nieukrywaną sympatią wizerunki Polaków-artystów — Chopina, Waliszewskiego, Iwazskiewicza, Słonimskiego czy Ficowskiego. Obraz środowiska twórczego przepojony przeświadczeniem Paustowskiego o aktywizującym znaczeniu sztuki w szczególnie sposób wiąże się z pejzażem i z dynamicznym rytmem współczesnego życia w Polsce.

W *Trzecim spotkaniu* Paustowskiego, jak również w szeregu reportaży, esejów czy szkiców innych rosyjskich pisarzy radzieckich<sup>24</sup>, stale podkreślano typowe

<sup>22</sup> К. Паустовский, *Третье свидание*, „Новый мир” 1963, nr 6, s. 93 - 116.

<sup>23</sup> Z. Barański, *Konstanty Paustowski w kręgu spraw polskich*, op. cit., s. 434 - 435.

<sup>24</sup> Zob. np.: J. Juzowski, *Wycieczka do Żelazowej Woli*, tłum. H. Broniatowska. W: *Podróże w głąb czasu. Antologia radzieckiego reportażu literackiego*, tłum. zbiorowe, opracował A. Galis, Warszawa 1968, s. 611 - 622.

dla społeczeństwa polskiego poczucie ciągłości tradycji i kultury. Ów pietyzm dla przeszłości historycznej dostrzegali oni wszędzie i przyjmowali z aplauzem. Paustowski widział nawet w nim przejaw mądrości starych niezniszczalnych kultur, przejaw godny naśladowania.

Jednak nie esej i nie reportaż zajął główne miejsce w prozie rosyjskiej podejmującej w ostatnim okresie temat polski. Pod tym względem zdecydowanie na czoło wysuwają się rozmaite gatunki prozy: powieść przygodowa, psychologiczna oraz proza liryczna. Wszystkie pośrednio czy bezpośrednio nawiązują do czasów wojny.

Temat polski w powieściach przygodowych był najczęściej oparty na autentycznych dokumentach. Bogatym źródłem inspiracji dla pisarzy stały się szeroko udostępnione w Polsce i w ZSRR pamiętniki, dzienniki, notatki nie tylko wybitnych dowódców, lecz także prostych żołnierzy i oficerów, którzy brali udział w wyzwoleniu Polski i utrwalili w mniej lub bardziej sugestywny sposób osobiste wrażenia i przeżycia<sup>25</sup>. W tej literaturze faktu, jak też w wielu zbiorach dokumentów i opracowaniach publikowanych ostatnio<sup>26</sup>, zaczęto także odsłaniać nieznane czy przemilczane kulisy wielkich operacji dywersyjnych, akcji zbrojnych o ważnym znaczeniu, w których niejednokrotnie wybitną rolę odegrali Polacy. Bogata baza materiałowa walnie wpłynęła na powstanie całej serii powieści przygodowych traktującej o Polsce i Polakach.

Utwory tego typu akcentują niezwykle wydarzenia, śmiałe wyczyny, przynosząc równocześnie spory ładunek informacji o dziejach II wojny światowej potwierdzających polsko-radzieckie braterstwo broni, zwłaszcza na tyłach armii okupanta. O uratowaniu Krakowa od zagłady pisał J. Siemionow w dobrej powieści *Major Wicher*<sup>27</sup>. Wielką akcję międzynarodowej grupy dywersyjnej, w której istotne zadania spełniali Polacy działający w bazie niemieckiego lotnictwa strategicznego i operacyjnego, upamiętnił O. Gorczakow w powieści *Minierzy podniebnych dróg*<sup>28</sup>. Przypomniano również rolę partyzantów polskich na byłych kresach wschodnich, zwłaszcza ich udział w brawurowych zamachach na dygnitarzy hitlerowskich<sup>29</sup>. W utworach tych pisarze radzieccy podkreślali przede wszystkim ciche bohaterstwo wielu skromnych i oddanych sprawie Polaków, którzy włączyli się do walki z hitleryzmem z pobudek patriotycznych. We wspomnianych powieściach czy opowiadaniach nie traktowano jednak narodu jako jednolitej społeczności — dostrzeżono zróżnicowanie postaw politycznych i światopoglądowych.

<sup>25</sup> Zob. niepełną bibliografię w: S. Reperowicz, *Problematyka stosunków polsko-radzieckich w publikacjach wydawnictwa MON*, „Biuletyn Informacyjny Studiów z Dziejów Stosunków Polsko-Radzieckich” 1972, nr 27/28, s. 36 - 49.

<sup>26</sup> Zob. *История Великой Отечественной войны Советского Союза 1941 - 1945*, t. 1 - 5, Москва 1960 - 1963.

<sup>27</sup> J. Siemionow, *Major Wicher*, tłum. Z. i S. Głowiakowie, Warszawa 1969.

<sup>28</sup> O. Gorczakow, J. Przymanowski, *Minierzy podniebnych dróg*, tłum. W. Bieńkowska, Warszawa 1970.

<sup>29</sup> Zob. A. Лукин, *Прозоровский мост*. W: *Фронт без линии фронта*, Москва, в.г.; Д. Медведев, *Возмездие*, *ibid.*; tenże, *Ровно—Москва—Тегеран*, *ibid.*



Istotną cechą nowego rozwiązania problematyki polskiej w powieści przygodowej, zwłaszcza w porównaniu z prozą poprzedniego okresu, była specyficzna rola dokumentu. Obecnie nie był on punktem wyjścia dla jednoznacznej deklaracji politycznej, lecz ważnym elementem akcji i charakterystyki postaci. Niektórzy pisarze, jak na przykład Siemionow, swobodnie wykorzystują autentyczny materiał i deformują pewne fakty celem podkreślenia tragizmu sytuacji i heroizmu bohaterów<sup>30</sup>.

Ciekawsze próby opracowania problematyki polskiej przyniosła współczesna rosyjska powieść psychologiczna, która również nie rezygnuje z dokumentalizmu. Wymownym przykładem jest powieść I. Irosznikowej *Dwie matki*<sup>31</sup>, w której w centrum uwagi znalazły się tragiczne i powikłane losy Polaków i Rosjan w czasie ostatniej wojny. Na uwagę zasługują w niej psychologiczne portrety Polaków dalekie nie tylko od schematów opartych na przeciwieństwach społecznych, lecz także utrwalonych w imię doraźnego zapotrzebowania politycznego. Autorka dała obraz przeżyć dwu matek, z których jedna straciła dziecko podczas wojny, a druga z kolei uratowała je i wychowała, stając się dla niego drugą matką. Ta rola przypadła w powieści Polce, pani Katarzynie i jej właśnie poświęca autorka najpiękniejsze stronnice swojej książki. Portret psychologiczny tej bohaterki, która kierując się pobudkami humanitarnymi, uratowała dziecko rosyjskie, wychowała je i wykształciła, w końcu zaś zajęła właściwe, ludzkie stanowisko w chwili, kiedy jej przybrana córka została po dwudziestu latach odnaleziona przez prawdziwą matkę, jest celny, realistyczny, głęboko przekonujący oraz wolny od heroizacji i wyidealizowania. Powieść daje wyraz afirmacji otwartych i głęboko ludzkich stosunków między Polakami i Rosjanami. Postępowanie, wzajemne powiązania nie są w niej uzależnione od kryteriów społecznych czy światopoglądowych, lecz etyczno-moralnych, co potwierdza przede wszystkim rola głównej bohaterki.

W powieści jest jasno wyrażona postawa wobec świata, zwłaszcza wobec współczesnych niepokojów. Należy jednak przyznać, że Irosznikowa nie czyni tego w sposób natrętny, jej publicystyka nie przesłania istotnych wartości dzieła, jest podana w sposób dyskretny przez sam temat, dokument umiejętnie wpleciony do fabuły bądź motta.

Nie posiada tych zalet inna powieść psychologiczna, a mianowicie *Okres przedawnienia* I. Konstantinowskiego<sup>32</sup> pośrednio nawiązujący do autentycznych wspomnień K. Żywulskiej — byłej więźniarki Oświęcimia<sup>33</sup>. Utwór Konstantinowskiego nie opiera się na faktach, chociaż autor zgodnie z rozpowszechnioną w prozie radzieckiej lat ostatnich konwencją w traktowaniu tematu polskiego stwarza wszelkie pozory dokumentalizmu. Dedykuje swoją opowieść autorce wspomnień z Oświęcimia, włącza

<sup>30</sup> Por. zbeletryzowany pamiętnik głównego bohatera powieści — J. Bierieźniaka: *Я — „Голос”*, Москва 1971.

<sup>31</sup> I. Irosznikowa, *Dwie matki*, tłum. J. Dziarnowska, Warszawa 1970.

<sup>32</sup> И. Константиновский, *Срок давности*, Москва 1966.

<sup>33</sup> Zob. K. Żywulska, *Przeżyłam Oświęcim*, wyd. 2, Warszawa 1949.

jedną z drugorzędnych jej bohaterek do swojego utworu, stwarza jednak fikcyjny konflikt obejmujący lata wojny i zwłaszcza okres powojenny. *Okres przedawnienia* łączy elementy powieści psychologicznej z silnym żywiołem publicystycznym o wybitnie aktualnym znaczeniu politycznym. Autora zainteresował przede wszystkim moralny aspekt prawa i konieczności dokonania przez ofiarę odwetu, jako swoistego katharsis. Dowodzi on, że ludzkość musi dokonać obrachunku, ponieważ nieuchronnie jest poddana presji przeszłości, a „pamięć odgrywa wielką rolę w rozwoju nowego pokolenia”<sup>34</sup>. Wyrazicielem tej idei w opowieści jest Polka, pokazana dość jednostronnie, pod kątem przeżyć obozowych. Opowieść obfituje w wyjątkowe sytuacje i przypadkowe epizody, wybrane dla uzasadnienia podstawowej tezy o charakterze publicystycznym. Wartość utworu obniża zarazem słaba znajomość realiów polskich.

W ciekawy sposób temat martyrologii Polaków został przedstawiony w jednym z opowiadań wybitnego pisarza rosyjskiego średniego pokolenia G. Bakłanowa pt. *Jak ciężko w nieszczęściu*<sup>35</sup>. Autor opowiadania z typowym dla swego piarstwa subiektywizmem spojrział na męczeństwo Polaków przez pryzmat swoich bohaterów — prostych, młodych żołnierzy radzieckich. Świetnie operując skrótem sytuacyjnym i kontrastem, Bakłanow zobrazował tragedię Polaka wywiezionego na przymusowe roboty do Niemiec, któremu w okrutny sposób zamordowano dziecko i żonę. Polak — bohater tego opowiadania, jest przedstawiony wyjątkowo sugestywnie jako człowiek zrujnowany psychicznie i fizycznie. Jedynym jego celem jest wyrównanie rachunku krzywd ze sprawcą tragedii — gospodarzem folwarku, w którym zakwaterowali się żołnierze radzieccy. Wszelkie jednak poszukiwania Niemca, który bezpośrednio przed przybyciem swojej ofiary, nawiązał prawie serdeczne stosunki z Rosjanami, nie dały rezultatów. Scena poszukiwań przeciąga się i nabiera w tym opowiadaniu alegorycznego sensu — niemożliwości odwetu, niemożliwości triumfu sprawiedliwości we współczesnym, skomplikowanym świecie.

Nieprzypadkowo jednak Polak i jego tragedia znalazła się w centrum uwagi pisarza. Bakłanow pozostał wierny utrwalonej już w rosyjskiej prozie radzieckiej tendencji podnoszącej tragiczne losy Polaków do symbolicznego uogólnienia martyrologii wszystkich narodów gniebionych przez faszyzm.

Z innych utworów prozatorskich wspomnieć należy o lirycznej impresji W. Subbotina<sup>36</sup>, wydobywającej z autentycznych przeżyć poetyckie uogólnienie wzajemnego stosunku dwóch narodów w czasie II wojny światowej, złączonych braterstwem i jednością losów, uzasadniających sens wyzwolicielskiej misji. Obraz Polski uosabia kobieta wiejska, której dziecko z ufnością zbliża się do żołnierza radzieckiego.

Ciepłą liryką i świeżością wrażeń przepojone jest opowiadanie W. Bogomołowa

---

<sup>34</sup> И. Константиновский, *op. cit.*, s. 2.

<sup>35</sup> Г. Бакланов, *По чем фунт лиха*. W: tegoż, *Пядь земли. Повести и рассказ*, Москва 1970, s. 449 - 463.

<sup>36</sup> В. Субботин, *Мария*. W: tegoż, *Как кончаются войны*, Москва 1965, s. 252 - 253.

*Zosia*<sup>37</sup>. Wyzwolona Polska jawi się dwudziestoletniemu żołnierzowi radzieckiemu, któremu wojna nie odebrała młodzieńczej bezpośredniości, jako kraj o swoistym obliczu — odmiennych tradycjach, obyczajach i odrębnym stosunku jego mieszkańców do świata. Co więcej, potrafił on dostrzec inny układ stosunków społecznych i specyficzne nastroje panujące w społeczeństwie polskim, w których ciekawość w stosunku do wyzwolicieli przeplatała się z obawami o przyszłość. Nad obrazem kraju i jego ludzi dominuje jednak motyw wzajemnej, naiwnej, młodzieńczej miłości głównego bohatera i podlotka, Polki, miłości przerwanej przez prawa wojny.

Inaczej traktuje ten problem G. Siemienichin w swojej interesującej opowieści dokumentalnej pt. *Pani Irena*<sup>38</sup>. Autor przedstawia w niej niespełnioną miłość straconego przez Niemców koło Poznania lotnika radzieckiego do Polki, która go uratowała od śmierci. W retrospektywnych wynurzeniach bohaterów, którzy spotkali się po wielu latach, Siemienichin nie tylko stwarza sugestywny obraz bohaterskiej Polki, lecz równocześnie stara się dociec przyczyn nieudanej miłości. Widzi je przede wszystkim w warunkach obiektywnych, które zaistniały po wojnie. Podobieństwo losów dwojga bohaterów nie tylko w czasie działań wojennych, lecz również i w trudnym okresie powojennym, jak gdyby sugeruje ciągłość doświadczeń historycznych Polaków i Rosjan w dobie współczesnej.

Siemienichin najpełniej odzwierciedlił problem sygnalizowany w wielu utworach — tragedię ludzi, bohaterów z okresu wojny, o których czynach zapomniano lub przemilczano w latach pięćdziesiątych. Ponadto autor opowiadania uwypatnił tragizm konfliktów na tle światopoglądowym, które zachodziły w czasie wojny w Polsce.

Opowieść Siemienichina zamyka przegląd tematyki polskiej we współczesnej rosyjskiej prozie radzieckiej. Pominęto w nim świadomie prozę historyczną, która nie wniosła nowych propozycji interpretacyjnych, opierając się na stereotypach Polski i Polaków wywodzących się jeszcze z tradycji romantycznej bądź też z nie najlepszych wzorów okresu międzywojennego.

Przytoczone przykłady świadczą, że tematyka polska w rosyjskiej literaturze radzieckiej lat ostatnich zajęła poczesne miejsce, pełniąc istotną rolę w pogłębianiu procesu wzajemnego poznania się sąsiednich narodów, których losy przeplatały się tak ściśle.

ЕЖИ ЛИТВИНОВ

## ПОЛЬША И ПОЛЯКИ В ПОСЛЕВОЕННОЙ РУССКОЙ СОВЕТСКОЙ ПРОЗЕ

### Резюме

Автор статьи пытается определить польскую проблематику в русской советской прозе с периода II мировой войны до последних лет. Особое внимание обращается на эволюцию трактовки Польши и поляков русскими советскими писателями.

<sup>37</sup> W. Bogomołow, *Zosia*, tłum. I. Piotrowska, Warszawa 1966.

<sup>38</sup> Г. Семенихин, *Пани Ирена*, Москва 1964.

Сначала (1941 - 1955 гг.) польская тема рассматривалась с точки зрения событий II мировой войны, что нашло свое отражение в развитии мотивов братства по оружию, мученичества и страданий, а также восстановления в послевоенный период (Полевой, Гроссман, Славин, Караваяева и др.). С 1957 г. наблюдаются в советской прозе заметные попытки расширения и углубления польской проблематики не только благодаря дифференцированной трактовке военной тематики (Бакланов, Семенихин, Семенов, Горчаков, Субботин, Богомолов), но также путем создания современной картины Польши и поляков, преодолевавшей закоренившиеся шаблоны и трафареты предыдущего и довоенного периодов (Паустовский, Ирошникова, Юзовский, Константиновский и др.).

Эволюция в трактовке польской проблематики была связана не только с политическими тенденциями но и с идейно-эстетическими поисками русской советской литературы указанного периода.

THE IMAGE OF POLAND AND THE POLES IN POSTWAR  
SOVIET RUSSIAN PROSE

by

JERZY LITWINOW

Summary

The author in his article tries to give an outline and evaluation of Polish problems presented in Soviet Russian prose from the years of the Second World War to the present time. Above all he noticed the evolution in the treatment of Poland and the Poles by Soviet writers.

Russian prose at the beginning (1941 - 1956) focused on the war image of the Poles, by the development of the motif of the brotherhood of arms, martyrdom and reconstruction after the war (Polevoy, Grossman, Slavin, Karavaeva). From the year 1957 there has been a decided widening and deepening not only of war themes (Semjonov, Baklanov, Bogomolov and others) but also the first attempts have been made at the depiction of contemporary Poland and the Poles, this deviating from the fixed of the preceding period or from before the war (Paustovski, Iroshnikova, Juzovsky, Konstantinovsky, and others).

The evolution of Polish postwar problematics in Soviet Russian prose is dependent not only on the political situation, but on ideological and aesthetic tendencies.